



**Poniedziałek 18.05.2015**  
Nowy Sącz  
Wydanie E

cena **2,40** (w tym 8% VAT)

[www.gazetakrakowska.pl](http://www.gazetakrakowska.pl)  
[www.facebook.com/Gazeta.Krakowska](http://www.facebook.com/Gazeta.Krakowska)

# GAZETA Krakowska



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

**Zbliżenia**  
Gry komputerowe przynoszą miliony złotych, ale i śmierć.

STR. 10-11



FOT. WOJCIECH CZEKAŁA

**Dziś w „Piłkarzu”**  
Cracovia rozbiła 3:0 Górnika Łęczną i jest bliska utrzymania.

STR. 3-4, 6

NUMER 114 (20 419) // ISSN 2353-6144 // NR INDEKSU 35015X

POLSKA THE TIMES

## Watahy zdziczałych psów. Mieszkańcy żyją w strachu

● Dzieci boją się chodzić do szkoły, starsi o zwierzęta hodowlane. Proszą o pomoc

### Kamionka Wielka

Alicja Fałek, Jerzy Cebula  
[a.falek@gk.pl](mailto:a.falek@gk.pl), [j.cebula@gk.pl](mailto:j.cebula@gk.pl)

Porzucone przez właścicieli psy żyją w lasach na terenie gminy Kamionka Wielka.

ka. Wygłodniałe polują nie tylko na leśną zwierzynę. Coraz częściej atakują ludzi. Największy problem mają mieszkańcy wsi Mszalnica. Rodzice uczniów tamtejszej szkoły apelują o pomoc do wójta Kazimierza Siedlarza. 44 osoby podpisały się pod petycją. Boją się o swoje dzieci, które już nieraz zawa-

cały w połowie drogi do szkoły, gdy natknęły na waleśjące się psy.

Na syna Marka Michalika kilka takich psów rzuciło się i zaczęło gryźć. Uratowała go skórzana kurtka. Mieszkaniec Mszalnicy otwarcie mówi, że wataha dzikich psów budzi w nim lęk. Wójt Siedlarz zastanawia się, czy można zor-

ganizować odstrzał. – Dopóki nie zmieni się prawo, nic nie da się z tymi dzikimi zwierzętami zrobić – mówi Tadeusz Kubacki, prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Nowym Sączu. – Od 1997 roku odstrzału psów i kotów zabrania ustawa o ochronie zwierząt – dodaje.

Więcej ● STR. 3

### Zrujnowane place zabaw na Wólkach - wstyd dla osiedla

**NOWY SĄCZ.** Mieszkańcy Wólek poskarżyli się nam na skandaliczny stan placów zabaw na terenie ich osiedla. – Łatwiej się tu pokaleczyć niż pobawić, a w piaskownicy, gdzie piachu nie wymieniano od niepamiętnych czasów, można trafić na psią kupę – mówi pani Monika, spacerująca z czteroletnim Dominikiem. Podobnie jak wielu innych rodziców z os. Wólków wozí synka na plac zabaw na os. Milenium. A Piotr Gawron, prezes zarządu spółdzielni obiecuje poprawę i naprawę. ● STR. 4

### Miriam Albano wenecką Adą Sari! Włoszka wygrała XVI Konkurs Sztuki Wokalnej

● STR. 5

### Łącko Świętowali kwitnienie jabłoni

STR. 3



FOT. STANISŁAW ŚMIERCIAK

► Trzyletnia Julka Chlipała (z prawej) i czteroletni Piotruś Domek byli najmłodszymi tancerzami występującymi podczas Święta Kwitnących Jabłoni w Łącku. Z wielkim

prejęciem wykonywali program artystyczny przygotowany na niedzielną uroczystość przez zespół Mali Zagorzynianie. Świętu jak co roku patronowała „Gazeta Krakowska”. (SŚ)

### Wydarzenia

#### Kandydaci walczyli przed kamerami

**WARSZAWA.** Pierwsza debata prezydenta obfitowała w wiele polemik. – Pan cytuje mój program – mówił prezydent Bronisław Komorowski do posła Andrzeja Dudy. ● STR. 6

**ŚWIECIE.** Bramka przyniotła na boisku sportowym 11-letniego chłopca. Kto zwinął, nie wiadomo. Jak twierdzi zrozpaczona matka, wielokrotnie zgłaszała, że sprzęt zagraża dzieciom. ● STR. 7

**TUNEZJA.** Unia Europejska przekonuje tunezyjski rząd do stworzenia obozów dla uchodźców z Afryki. To wynik nacisku Austrii, żądającej zablokowania napływu imigrantów do Europy. ● STR. 8

**ZACHODNIOPOMORSKIE.** Wojsko polskie „zgubiło” drona wartości 100 tys. zł. Poszukiwania utrzymywane są w tajemnicy. Wiadomo, że maszyna zniknęła zaraz po starciu z lotniska w Nadarzynie. ● STR. 7



Nie możemy ani jako Polacy, ani jako Europejczycy z definicji traktować Rosji jako wroga (...)

Rozmowa  
Donald Tusk ● STR. 9

Nr ISSN 2353-6144 Nr indeksu 35015X



# Miriam Albano - Ada Sari z Wenecji! Wspaniały koncert na finał konkursu

## Nowy Sącz

W sobotę zakończył się już XVIII Międzynarodowy Festiwal i XVI Konkurs Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu.

Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz

Utalentowana i urocza wenejanka Miriam Albano zdobyła I nagrodę i 20 tys. zł w kategorii głosów żeńskich. I nagrody w kategorii głosów męskich jury nie przyznało.

- Miriam Albano to cudowna dziewczyna, ciekawa osobowość. Oprócz grzywkę, która jej spadała na oczy, nic mi w niej nie przeszkadzało - mówiła Małgorzata Walewska, przewodnicząca jury, dyrektor artystyczna festiwalu. - Ma wielką szansę, aby być na światowych scenach. Miriam zdobyła moje serce także polskim językiem, w którym śpiewała jeden utwór.

- Dla mnie jest wspaniale, że jury i publiczność miała przyjemność z moich wykonania. Jak każdy konkurs, i ten był trudny. Trzy etapy, każdy wymagający ogromnej koncentracji. Nauczyłam się tutaj panować nad emocjami - tłumaczyła pochodząca z muzycznej rodziny zwyciężczyni konkursu mezzosopranistka Miriam Albano.



► Finalistki i finaliści Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari. Pierwsza z prawej to Miriam Albano, która zachwyciła jurorów i publiczność. Trzecia z lewej to wyróżniona sędzianka Sylwia Olszyńska

- To był bardzo piękny konkurs. Niezwykle podobała mi się jego przyjazna atmosfera i wspaniała organizacja. A poza tym było tu wielu cudownych śpiewaków. Jestem szczęśliwa, że mogłam wystąpić w tak znakomitym gronie. A język polski jest piękny i bardzo dobry do śpiewania.

W kategorii głosów żeńskich II nagrodę i 8 tys. zł zdobyła Adriana Ferfecka (Polska), zaś

III nagrody jury nie przyznało. W kategorii głosów męskich II nagroda i 8 tys. zł przypadła Dariuszowi Perczakowi (Polska), zaś dwie równorzędne III nagrody po 4 tys. zł zdobyli: Daniel Mirosław (Polska) i Adam Smith (Wielka Brytania).

Cztery równorzędne wyróżnienia po 2 tys. zł otrzymali: sędzianka Sylwia Olszyńska (Polska), Sonia Warzyńska (Polska), Joanna Węgrzynowicz-

Nowak (Polska) i Hubert Zapiór (Polska).

Było też wiele innych wyróżnień. Wśród nich znajdują się także dwie równorzędne pierwsze nagrody po 500 zł w konkursie pieśni dla: Miriam Albano i Aleksandry Świderek (Polska).

Tytuł najlepszego akompaniatora konkursu i 1000 zł otrzymała Rosjanka Marina Belashuk, a dyplomami zostali

wyróżnieni pianiści: Sylwia Michalik i Marcin Kozieł.

Przypomnijmy: do trzydziestoletniego konkursu przystąpiło 55 osób z 9 krajów. Do finału dotarło dziewięćdziesięciu śpiewaków z trzech krajów: Wielkiej Brytanii, Włoch i Polski. Artystów oceniało jury w składzie: Małgorzata Walewska (przewodnicząca), Helena Łazarska (honorowa przewodnicząca), Wojciech Maciejowski (sekretarz), Daniel Dollé, Angelo Gabrielli, Ryszard Karczykowski, Izabela Kłosińska, Hanna Michalak, Andrzej Nanowski i Andrejs Žagars.

Niektórzy z jurorów złożyli obietnicę zaproszeń na koncerty dla młodych artystów.

- Jestem zaskoczony tak wysokim poziomem, tak wspaniałymi uczestnikami. Ten konkurs, jak zdążyłem się zorientować, ma markę. Uczestnicy byli niezwykli, dlatego zdecydowałem się siedmioro z nich zaprosić do Opery w Genewie i do Studia Operowego w Monachium - mówił Daniel Dollé, juror, dyrektor do spraw artystycznych teatru Wielkiego w Genewie.

- To prawda, poziom tego konkursu był bardzo wysoki - podkreślała prof. Łazarska, honorowa przewodnicząca jury, twórczyni festiwalu i konkursu. - Sztuka wokalna przez lata się kolosalnie zmieniła. Nastąpiło otwarcie granic. Ale

przy tym otwarciu wciąż brakuje śpiewakom języków, właściwej wymowy w językach w których śpiewają.

XVIII Międzynarodowy Festiwal i XVI Konkurs Sztuki Wokalnej im. Ady Sari został zakończony w Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu sobotnim galowym koncertem laureatów, który prowadził tradycyjnie Stefan Münch. W sali im. Lucjana Lipińskiego najlepsi wokaliści nie tylko odebrali laury, ale także pokazali się nowosądeckiej publiczności, śpiewając arie z towarzyszeniem Orkiestry Opery Krakowskiej pod dyrekcją Tomasza Tokarczyka.

To była prawdziwa uczta duchowa. Młodzi artyści, już rozluźnieni, bo emocje przecież opadły po piątkowym werdykcie jury, uhonorowani licznymi nagrodami, zaprezentowali się wspaniale. Widzowie gromkimi brawami nagradzali każdy utwór. Owacyjnie wręcz przyjęte zostały występy Miriam Albano i Adrian Ferfeckiej.

Podczas ceremonii wręczenia nagród wszyscy wszystkim dziękowali za to, że mogli uczestniczyć w świetnie zorganizowanym wydarzeniu kulturalnym. Na widowni zasiedli m.in. bliscy niektórych śpiewaków. Były gratulacje, życzenia wiązanki kwiatów i łyzy radości... ● ©©